

# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 266.

Poniedziałek, 1 (13) Grudnia.

1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedzieli. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8; — półrocznie rsr. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odosłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; — półrocznie rsr. 5; — kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko terminy przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same terminy, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczenia bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia tegoż samego dnia, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana. — Redakcja otwarta jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

## PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w roku przyszłym 1870 wychodzić będzie, według tego samego programu i w takich samych warunkach, jak w r. b., lecz w nieco zmienionym formacie.

Prenumerata miejscowa pozostaje też sama, a mianowicie:

w Warszawie bez rozsyłki:

na rok . . . . .	rs. 8 —
„ 6 miesięcy . . . .	„ 4 —
„ 3 miesiące . . . .	„ 2 —
„ 1 miesiąc . . . . .	„ — k. 67

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **Jedynie w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich**, na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok; na pół roku; na 3 miesiące; na miesiąc.  
**10rs.<sup>1)</sup> 5rs.<sup>2)</sup> rs.2k.50<sup>3)</sup> 84k.<sup>4)</sup>**

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować Dziennik, raczą przysłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Dyrekcji francz., z wyraźnym wypisaniem adresu. Numera Dziennika Warszawskiego będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić przesyłki pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika.

- 1) W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.
- 2) W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.
- 3) W tej liczbie za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.
- 4) W tej cyfrze za ekspedycję 3 1/2 za przesyłkę pocztą 13 1/2 kop.

### SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Obchód stoletniego jubileuszu orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego. — Ordery. — Nominacja. — Naczelnik kancelarii banku polskiego.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Wiadomości telegraficzne. — Kronika kościelna. — Koncert oświeceniowych. — Loteria fanto-

wa. — Kurjerek. — Przegląd. — Odnowienie świątyni. — Austria i ziemie słowiańskie. Kwestja zmian w konstytucji. — Sprawy dalmackie. — Francja Kwestja wolności handlu. — Ciało prawodawcze. — Zmiana gabinetu. — Cesarzowa. — Włochy i Rzym. Przesilenie ministerjalne. — Sobór. — Zgromadzenie przeciw soborowi. — Hiszpanja. Powstanie na w. Kubie. — Portugalia. Manifestacja.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

## DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.

dnia 1 (13) Grudnia.

OBCHÓD STULETNIEGO JUBILEUSZU ORDERU ŚW. WIELKIEGO MĘCZENNIKA I ZWYCIĘZCY JERZEGO.

Dzień 26 listopada, pierwszy uroczystego obchodu stoletniego jubileuszu orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, na długo pozostanie w pamięci każdego, kto miał szczęście brać w nim udział. Znaczenie samego obchodu, liczność reprezentantów ruskiej waleczności i ruskiej siły, zgromadzonych w tym dniu ze wszystkich końców Rosji, wspaniałość i blask urządzenia uroczystości w ogóle, — sprawiły takie wrażenie, jakie nie może się zatrzeć, jakie przekazuje się dzieciom i potomstwu uczestników, a przeszedłszy w tradycję, stanie się nowym zakładem dalszych świetnych czynów ruskiej armji.

Uroczystość dokonana została zgodnie z Najwyżej zatwierdzonym ceremonjałem.

Przed zjazdem do pałacu zimowego kawalerów św. Jerzego i znakomitych osób, o godzinie 11-ej z rana, uszykowane były w salach pałacu, jak wyznaczono w ceremonjale, plutony kawalerów św. Jerzego i deputacje z gwardji i armji, a mianowicie:

W sali Jerzego, stały plutony kawalerów św. Jerzego z kompanji grenadierów pałacowych, z oddziałów piechoty i kawalerji; tu także były ustawione sztandary i chorągwie św. Jerzego wszystkich oddziałów wojsk i trąby św. Jerzego.

W galerji portretowej — kawalerowie z inwalidów, niefrontowych i dymisjonowanych niższych stopni.

W salach herbowej i feldmarszałków, — deputacje z oddziałów piechoty i artylerji; sztandary nie św. Jerzego stały w sali herbowej.

W malej przedsali — szwadron deputacji z oddziałów kawalerji i chorągwie nie św. Jerzego.

Wojskami racyli dowodzić: całą paradą — Jego Cesarska Wysokość Głównodowodzący wojskami gwardji i petersburskiego okręgu wojskowego; w sali herbowej — Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu; w sali feldmarszałków — Jego Cesarska Wysokość Książę Mikołaj Maksymilianowicz Romanowski-Leuchtenbergski; w malej przedsali — Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz.

Kawalerowie orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, i osoby mające złote szable, zebrał się w białej sali.

Najjaśniejszy Pan, wszedłszy do białej sali raczył odezwać się do obecnych tam kawalerów, w następujących łaskawych słowach:

„Winszuję wam, panowie, stoletniej rocznicy ustanowienia orderu św. Jerzego.

„Przytem przekonany jestem że każdy z was, z wdzięcznością wspomni o wielkiej Ustanowicielce naszego sławnego orderu wojskowego, umiejacej oceniać służbę dla Tronu i Ojczyzny, i godnych godnie nagrodzeń.

„Nie zapomnijmy także i poprzednich kawalerów św. Jerzego, których już nie ma na

tym świecie, a z których wielu położyło życie swoje za drogą nam Ojczyznę i na sławę naszego oręza.

„Cnoty poprzednich pokoleń, na szczęście, nie znikły razem z nimi, a przekazane zostały całkowicie i obecnemu pokoleniu, jak to świadczą wojskowe znaki honorowe, które was przyozdabiają. Cała nasza armja i flota pyszni się wami razem ze Mną.

„Rad jestem, że Mnie sążone było obchodzić tę znaczącą rocznicę wraz z wami, i szczęśliwy jestem że mogę osobiście dziękować wam za waszą wierną, gorliwą i sławną służbę bojową, tak na lądzie, jak i na morzu.

„Tym, którzy otrzymali za swe zasługi krzyże św. Jerzego przy Cesarzach Aleksandrze Pawłowiczu i przy zmarłym Moim Rodzicu, dziękuję w Ich Imieniu i nie zapomnę nigdy czynów nagrodzonych tym orderem już za mnie, tak w ciężką godzinę obrony Sewastopola, jak i podczas wojny kaukaskiej i w ostatnim czasie w Turkiestanie.

„Ubolewam, że nie wszyscy kawalerzy mogli stawić się na dzisiejsze nasze rodzinne wojskowe święto, poczynając od feldmarszałka księcia Barjatyńskiego, lecz nie zapominam, że jemu zawdzięczam poskromienie Kaukazu. Rad jestem, że w obec was wszystkich mogę dziękować Bratu Memu Wielkiemu Księciu Michałowi Mikołajewiczowi, za ostateczne uspokojenie całego kraju kaukaskiego i głównemu pomocnikowi jednego i drugiego, hrabiemu Jedokimowowi.

„Dziękuję także bratu Memu Wielkiemu Księciu Konstantemu Mikołajewiczowi przy którym zaczęło się uspokojenie polskiego buntu, i feldmarszałkowi hrabiemu Bergowi, za ostateczne jego poskromienie.

„Nie mogę też nie zwrócić się z osobnem podziękowaniem do naszych marynarzy, którzy po Synope, dowiedli pod Sewastopolem, że i na lądzie są takimi samymi zuchami jak na morzu.

„Podlegając woli Ustanowicielki wojskowego naszego orderu, stanowczo przez Nią wyrażonej w manifestie z powodu jego ustanowienia, Ja, jako Wielki Mistrz orderu, przywdziałem na Siebie dziś 1-ą klasę tego orderu; lecz dla Mnie szczególnie jest drogi krzyż 4-ej klasy, który noszę, i dzień w którym zaszczycony nim zostałem, należy do najszczęśliwszych wspomnień mego życia, a przekonany jestem, że każdy z was zachowuje w swej pamięci takie uczucie.

„Jeszcze raz dziękuję wam wszystkim z duszy, za dzielną waszą służbę. Niech was Bóg zachowa! Daj Boże, żebyśmy nie potrzebowali na nowo wstępować do boju, lecz jeżeli to jest nam przeznaczone, to jestem przekonany, że Armja i Flota, potrafią podawnemu podtrzymać sławę naszego oręza i honor Ruskiego imienia.

Po wysoce łaskawych słowach Najjaśniejszego Pana, rozległo się w sali jednogłośnie: „hura“, uświetnionych przez nie kawalerów.



Następnie Jego Cesarska Mość zwracając się do pruskiego księcia Alberta, kawalera orderu św. Jerzego 4-ej klasy, przybyłego do St. Petersburga dla udziału w tej uroczystości, raczył oświadczyć: że wybrał ten wielki dzień dla przesłania oznak orderu św. Jerzego 1-ej klasy, n. królowi pruskiemu Wilhelmowi, z którym łączą go węzły pokrewieństwa, osobistej przyjaźni i głębokiego uszanowania, jak również i to wspomnienie, że n. król pruski otrzymał order św. Jerzego 4-ej klasy jeszcze w 1814 roku (\*).

Potem nastąpił pochód, według ceremoniału, przez sale koncertową i Mikołaja, małą przedsale, sale feldmarszałków, Piotra i herbową, galerję portretową, do sali św. Jerzego. Przy zbliżeniu się pierwszych par procesji do drzwi każdej sali, znajdujące się w niej wojska prezentowały broń; przy przechodzeniu kawalerów muzyka grała marsza pułkowego, przy ukazaniu się Najjaśniejszego Pana hymn narodowy, a podczas postępowania duchowieństwa — modlitwę.

W sali Jerzego, w obecności Ich Cesarskich Mości, Osób Rodziny Cesarskiej i wszystkich kawalerów św. Jerzego, najprzewielebniejszy metropolita Izidor, z członkami najświętszego synodu i duchowieństwem dworskiem odprawił nabożeństwo do ś. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, a uroczystość tego nabożeństwa głęboko zalegała w duszy. Kiedy było ogłaszane długie życie Cesarskiemu Domowi, wieczna pamięć Cesarzowej Katarzynie II, Cesarzom Aleksandrowi I i Mikołajowi I, wieczna pamięć wojownikom poległym na polu bitwy i długie życie całemu wojsku wszechrosyjskiemu, — gorąca szczerza modlitwa wznosiła się do Tronu Najwyższego z piersi tych, którzy swą walecznością i krwią stwierdzili miłość i przywiązanie do Monarchy i Ojczyzny; w głowie każdego z nich przemknęła się myśl o sławie, o przebytych niebezpieczeństwach, o poległych towarzyszach, i nie jedna łza zawisła na rzęsach, lecz była to łza rozczulenia, gorącej gotowości do nowych czynów, do nowej sławy.

Po pokropieniu przez metropolitę wodą święconą Najjaśniejszych Osób i sztandarów i chorągwi św. Jerzego, Ich Cesarskie Mości i Ich Wysokości, powrócili do wewnętrznych apartamentów w poprzednim porządku. Następnie Jego Cesarska Mość powrócił do sali Jerzego i był obecny przy odniesieniu sztandarów, poczem plutony kawalerów św. Jerzego były skierowane przez Najjaśniejszego Pana przez sale gdzie stały plutony deputacji, które przytem oddawały honory przechodzącym kawalerom.

Po tem Jego Cesarska Mość raczył zaszczyścić Swą obecnością obiad, zastawiony w dolnych kurytarzach pałacu zimowego dla niższych stopni posiadających znak honorowy orderu wojskowego, a o godzinie 8-ej wieczorem — uroczyste przedstawienie w wielkim teatrze. (Gon. Urzęd.)

**Order.** — Przez Najwyższy dyplom z dnia 24 listopada, tajny radca senator *Kolaczew* mianowany został kawalerem orderu *Orla Białego*, w nagrodę szczególnych prac naukowych przy sporządzeniu systematycznego opisu archiwum rady państwa.

**Ordery.** — Najjaśniejszy Pan, w d. 25 listopada, udzielił raczył ordery: *Orla Białego* — członkowi komitetu głównego zarządu inżynierji, generał — lejtnantowi *Rydzewskiemu*; ś. w. *Anny* 1-ej kl. — profesorom *mikołajowskiej akademji inżynierji*, generał-majorom: *Boldyrewowi* i *Paukerowi*; ś. w. *Stanisława* 1-ej kl. — generał-majorom: profesorowi *mikołajewskiej akademji inżynierji* *Kwistowi* i pomocnikowi naczelnika głównego zarządu inżynierji *Zejmę*. (Rus. Inw.)

**Nominacja.** — Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie spraw zagranicznych, z dnia 24 listopada, sprawujący interes przy dworze wielkiego księcia Heskiego, radca stanu, szambelan, hrabia *Osten-Saken*, mianowany został ministrem-rezydentem przy tymże dworze.

**Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego.** — Podaje do publicznej wiadomości, iż dla zamknięcia ksiąg z końcem upływającego roku, stosownie do obowiązujących przepisów, zawieszone będą zwykłe czynności Banku od 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 roku, do dnia 2 (14) Stycznia 1870 r.; w którym to dniu czynności na nowo się rozpoczną.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

**Warszawa,  
dnia 1 (13) Grudnia.**

Wiedeński urzędowy dziennik *Wiener Abend-*

(\*) Król pruski, ze względu na czas otrzymania, jest najstarszym z zagranicznych kawalerów orderu.

*post*, zaprzeczył pogłoskom o bezzwłocznym zwrocie w polityce wewnętrznej, dając jednak do zrozumienia, iż zwrot ten może nastąpić później. Wistocie zapowiadają go liczne wskazówki, jako to, dobre przyjęcie członków rady państwa z Galicji i Czech w salonach politycznych wiedeńskich, gdzie teraz okazywano wielką niechęć dla kanclerza państwa, który już raz przez przeprowadzenie pojednania z Węgrami, umiał pokonać podobną niechęć. Zapowiedź zmian upatrywano także w tym, że posiedzenia rady państwa zostały otwarte o negdaj nie przez cesarza, ale przez prezesa tej rady księcia Aueršperga, gdyż tak samo przed czterema laty, przed zawieszeniem konstytucji, posiedzenia rady nie były osobiście zagajone przez cesarza.

Członkom ciała prawodawczego we Francji zostały rozdane księgi, niebieska przedstawiająca stan państwa, i żółta zawierająca dokumenta dyplomatyczne. Najważniejsze ustępy dotyczące polityki zagranicznej, określają stanowisko rządu francuskiego względem Niemiec i soboru powszechnego. Wspomniane jest także, iż przed rozpoczęciem układów z rządem egipskim w przedmiocie zniesienia kapitulacji, Anglja i Francja porozumiały się, iż nie zawrą umowy bez poprzedniego zawiadomienia o niej Porty.

Firman sułtana ogłoszony w Egipcie, oznajmia że odtąd podatki będą tam pobierane w imieniu sułtana, że ludność nie będzie obciążana zbyt ciężkimi opłatami i że pożyczki zagraniczne będą mogły być zaciągane tylko za upoważnieniem Porty.

Następnego dnia po otwarciu soboru w Rzymie, został otwarty zwołany przez Ricciardiego w Neapolu przeciw-sobór, który ma obradować nad następującymi kwestjami: wynalezieniem środków rzeczywistego utrwalenia swobody sumienia, zupełnem oddzieleniem kościoła od państwa, koniecznością moralności oddzielnej od religji i uorganizowaniem międzynarodowego związku w celu polepszenia pomyślności powszechnej, tak ekonomicznej jak i moralnej. — Tworzenie się gabinetu włoskiego postępuje bardzo powoli jednakże według ostatnich doniesień, p. Sella, po porozumieniu się z generałem Cialdinim podjął się tej misji.

Komisja kortezów hiszpańskich co do sprawy zabrania przez królowe Krystynę i Izabelę znacznych sum pieniężnych i klejnotów korony, przedstawia wniosek wyprowadzenia w tym przedmiocie śledztwa. — Ostatnie wiadomości z Kuby są bardzo pomyślne dla rządu, gdyż powstańcy nie mają już w swym ręku żadnego miasta, i musieli opuścić nawet Guaimaro, gdzie była rezydencja ich tymczasowego rządu.

W Irlandji demonstracje oranżystów takie przybrały rozmiary, iż rząd ogłosił w części hrabstwa Londondery, stan oblężenia.

### Wiadomości telegraficzne.

\* **Wiedeń, 10 grudnia (28 listopada).** *Wien. Ztg* ogłasza urzędownie nominacje księcia Karola Aueršperga na prezesa, oraz hrabiego Eugenjusza Wrba i barona Doblhoffa na wice-prezesów izby panów. — Działające pisma poranne donoszą o mianowaniu feldm.-por. Rodich'a gubernatorem cywilnym i wojennym Dalmacji. (Wolfs T. B.)

\* **Wiedeń, 11 grudnia (29 listopada).** Obie izby rady państwa zgromadziły się dziś na posiedzenie otwarcia. Izba panów otwartą została przez swego prezesa, księcia Karola Aueršperga, mową, w której oświadczył on, że najwyższe zadanie rady państwa zależy na poparciu konstytucji. Książę mówił dalej o szkodliwych skutkach nieustannej chwiejności i oświadczył, że najpierwszym obowiązkiem powinna być obecnie wytrwałość. (Tamże.)

\* **Paryż, 9 grudnia (27 listopada).** Wybór p. Chaix d'Est-Ange, przeciw któremu wystąpiła gwałtownie

opozycja, uznany został po długich rozprawach jako ważny, 165 głosami przeciw 56. Zatwierdzony również został wybór Pinard'a. — Powiadają, że cesarz powinszował ministrowi spraw wewnętrznych, p. de Forcade la Roquette, mowy mianiej wczoraj przez niego w ciebie prawodawczem. (Tamże.)

\* **Paryż, 10 grudnia (28 listopada).** Księgi niebieska i żółta rozdane zostały dziś deputowanym. Księga niebieska, zastanawiając się nad sytuacją wewnętrzną, uważa, że wybory, pomimo żywej polemiki, dokonane zostały w porządku i regularnie; dalej wspomina się zmiany w formie rządu, wynikające z uchwały senatu. W przedmiocie kwestji handlowych powiedziano: Liczne punkta główne przemysłu użalają się na traktat handlowy z Anglja. Rząd usiłować będzie pogodzić w sposób należyty względy zalecane przed godne uwagi interesa, z rozwojem stosunków międzynarodowych, w szczególności na tem polu od roku 1860. Spodziewać się należy, że dające się spostrzegać w Anglii niezadowolienie, nie stanie na przeszkodzie dalszemu zespoleniu powszechnych interesów ludów, wywołanemu z inicjatywy rządu. Dalej w obrazie położenia powiedziano, że stan rzeczy w związku północno-niemieckim i w państwach Niemiec południowych, nie uległ znacznym zmianom. Rząd cesarza nie znalazł w kwestjach, które zaprzętały się w ciągu tego roku gabinety niemieckie, żadnego powodu do wyjścia z postawy oględnej, jaką przedstawiał względem przekształcenia dokonanych zmian strony Renu. Stosunki Francji z Niemcami stały się przyjaźielskie. Obraz położenia finansowego zostanie ogłoszony później. (Tamże.)

\* **Paryż, 10 grudnia (28 listopada).** W wydanej dziś księdze żółtej powiedziano o soborze: Dzięki pokojowi panującemu w państwie kościelnym, biskupi wszystkich krajów zgromadzą się w Rzymie. Większa część przedmiotów przedłożonych soborowi, nie należy do kompetencji władz politycznych. Rząd cesarza, pomimo prerogatyw służących monarchom Francji, nie weźmie udziału w naradach soboru przez poselstwo osobno akredytowane. Pomimo to, nie jest zamiarem rządu pozostać obojętnym przy tych wydarzeniach, które wywierają wielki wpływ na ludność katolicką wszystkich krajów. Ambasador francuski w Rzymie otrzyma polecenie zakomunikowania papieżowi wrażenia, jakie rozprawy i uchwały soboru wywrą na rząd. Rząd znajdzie ewentualnie w prawach Francji potęgę dostateczną dla zapewnienia opieki podstawom prawa publicznego. Rząd atoli ufa mądrości pralatów zgromadzonych i spodziewa się, że uwzględnią oni wymagania naszych czasów i słuszne dążności ludów tegoczesnych. (Tamże.)

\* **Paryż, 10 grudnia (28 listopada).** Rozdana dziś deputowanym żółta księga obejmuje następujące dokumenty: 9 o soborze; ostatni z nich datowany jest 10-go listopada; 18 w przedmiocie nabywania praw narodowości na terytorium otomańskim; dalej raporta Nubara-paszy i komisji złożonej z reprezentantów obcych mocarstw dla rozstrąsnięcia kwestji kapitulacji egipskich, wraz z 18 depeszami w tymże przedmiocie; 2 depesze dotyczące komisji w przedmiocie uregulowania Dunaju; 15 depesz w kwestji tunetańskiej; 10 depesz dotyczących Japonji; 8 depesz w przedmiocie spraw handlowych. (Tamże.)

\* **Paryż, 10 grudnia (28 listopada).** Na dzisiejszym posiedzeniu ciała prawodawczego, sprawdzane były w dalszym ciągu wybory. Wybór Kerisouët'a (z departamentu Cotes du Nord) dał powód do rozpraw drażliwych w przedmiocie mandatu nakazanego. Mówcy opozycji (Guyot-Montpayroux, Pelletan, Picard) potępiają silnie mieszanie się rządu; ubiegającemu się o mandat narzucana była kandydatura rządowa. Kerisouët i Latour-Maubourg zaprzeczają temu twierdzeniu i bronią ministra spraw wewnętrznych; mandata nakazane miały miejsce nie ze strony rządu, lecz jedynie ze strony opozycji. Picard zaprzecza stanowczo temu twierdzeniu. Estancelin czyni uwagę, że rząd starał się zawsze o niewybijanie tych deputowanych, którzy głosowali przeciw niemu w jakiegokolwiek bądź kwestji. Maurycy Richard domaga się, ażeby rząd potępił jawnie wyraz „przeniewierzenie się,” użyty przez prefekta przeciw deputowanemu Jansé. Minister spraw wewnętrznych odpowiada, że prefekt ten zmarł już i że nie chce plamić pamięci nieboszczyka. W końcu wybór Kerisouët'a został uznany jako ważny, jak również wybór Monier'a de la Sizeranne (departament Drôme), ten ostatni 164 głosami przeciw 67. (Tamże.)

\* **Florencja, 10 grudnia (28 listopada).** Zapewniając, że Sella, po konferencji z Cialdinim, podjął się utworzenia ministerstwa. (Tamże.)



\* *Florencja, 10 grudnia (28 listopada)*. Sella, na skutek powierzonej mu misji utworzenia gabinetu, wynurzył życzenie naradzenia się w pierw z Cialdiniem. Powiadają, że ten ostatni przyjedzie tu dziś wieczorem. (*Tamże*).

\* *Rzym, 9 grudnia (27 listopada)*. Papież odczytał krótką homilię. Powiedział on między innymi, że cieszy się, iż sobór został otwarty w dniu na to oznaczonym. Biskupi zgromadzili się w Rzymie liczniej niż kiedykolwiek, dla nauczania ludzi prawdziwych dróg Boskich, dla sprostowania wraz z papieżem, przy pomocy Ducha św., błędnej wiedzy ludzkiej. Jest to bardziej niż kiedykolwiek niezbędne, albowiem sprzysiężenie bezbożnych stało się zbyt wielkiem i ukryło się pod maską dążności do wolności; wszelakoż kościół, który jest silniejszy niż bramy piekielne, nie powinien niczego obawiać się; czas już atoli wystąpić przeciw złemu towarzyszenemu ze środkami skutecznymi. Biskupi powinni wraz z papieżem zabezpieczyć spokój klasztorów, zakonów i kościołów, oraz karność duchowieństwa. — Następne posiedzenie soboru odbędzie się w dniu Epifanii; do owego czasu, rozmaite kongregacje będą opracowywać dekreta, które mają być roztrząsane. (*Tamże*).

\* *Rzym, 11 grudnia (29 listopada)*. Sobór wybrał przed końcem posiedzenia dwa biura, z których każde składa się z pięciu członków, które noszą nazwę: *Judices excusationum* i *Judices quaerelarum et controversiarum*. — Panuje niepogoda; liczba cudzoziemców jest mała. (*Tamże*).

\* *Madryt, 10 grudnia (28 listopada)*. Na dzisiejszym posiedzeniu kortezów, odczytane zostało sprawozdanie komisji mianowanej do roztrząśnienia sprawy zniknięcia klejnotów korony; sprawozdanie proponuje wyznaczenie komisji śledczej, która ma pociągnąć do odpowiedzialności sądowej sprawców tego zniknięcia. Przy rozprawach w kwestii zniesienia stanu obłężenia, minister spraw wewnętrznych Sagasta wystąpił z wielką energią przeciw deputowanemu karlistowskiemu Ochoa. Minister oświadczył: Rząd wie, że stronnictwo karlistowskie spiskuje jawnie; jeszcze wczoraj padły w Nawarze wystrzały z gwintówek i słyszane były okrzyki: „Niech żyje Karol VII!” W razie gdyby Don Carlos przybył do Hiszpanji, cały kraj przeklnie go, nie zaś da mu koronę. Kortezy uchwały jednomyślnie zniesienie stanu obłężenia. (*Tamże*).

\* *Madryt, 11 grudnia (29 listopada)*. Na dzisiejszym posiedzeniu kortezów, Prim zaprzeczył zamiarowi wykonania zamachu stanu i oświadczył, że kandydatura księcia Genui pochwalana jest przez znaczną większość hiszpańską. Zaprzeczył on jednocześnie twierdzeniu, jakoby księżna Genui sprzeciwiała się temu zamiarowi, i nadmieniał, że proklamowanie księcia Genui nastąpi wkrótce. (*Tamże*).

\* *Lizbona, 9 grudnia (27 listopada)*. Powiadają, że król przyjął dymisję ministerstwa Saldanha. (*Tamże*).

\* *Lizbona, 10 grudnia (28 listopada)*. Dymisja księcia Saldanha, o której doniesiono wczoraj, dotyczyła zajmowanego przez niego stanowiska posła w Paryżu, nie zaś ministerstwa. Saldanha odrzucił znowu proponowaną mu misję utworzenia nowego ministerstwa. Gazety ogłaszają list księcia Saldanha, w którym tenże oświadcza, że proponowano mu utworzenie nowego ministerstwa, i że jest on przeciwnym pozostaniu nadal p. de Loulé na stanowisku prezesa rady, a to ze względu na nadwątlone zdrowie tego ostatniego, przyczem powołuje się na świadectwo kilku członków gabinetu. Tymczasem zaś minister spraw zagranicznych zaprzecza temu twierdzeniu w liście podanym również do wiadomości powszechnej. Z powodu tego rozdwojenia w łonie ministerstwa, panuje w stolicy pewne wzburzenie i przedsięwzięte zostały środki ostrożności. *Jornal do Commercio* żąda podania się całego gabinetu do dymisji. (*Tamże*).

\* *Ateny, 4 grudnia (22 listopada)*. Sesja izb zamknięta została onegdaj. Mają nastąpić wkrótce zmiany w gabinecie. Valaoritis mianowany zostanie prawdopodobnie ministrem skarbu. Minister sprawiedliwości i minister wojny mają także wyjść z gabinetu. (*Cor. Bär.*)

\* *Berlin, 8 grudnia (26 listopada)*. *Prov. Corresp.* w przedmiocie soboru powszechnego powiada: Rady biskupów niemieckich i prałatów, będących tego samego usposobienia, wywierają będą zapewne wielki wpływ na postanowienia soboru. Życzymy sobie, ażeby potwierdziło się przewidywanie tych biskupów, którzy utrzymują, że sobór ogłosi tylko nauki zgodne z zasadami sprawiedliwości i prawem państwowem, jak również z słuszną wolnością i interesem ludów. (*Cor. Hav. Bul.*)

\* *Berlin, 11 grudnia (29 listopada)*. *Nordd. A. Z.*

oświadcza półurzędowo: Hr. Bismarck pochwała w zupełności projekt finansowy Comphausena i wdobył się osobiście za takowym, gdyby przyjęcie jego przez sejm nie było i bez tego zapewnione. (*Wolff's T. B.*)

\* *London, 9 grudnia (27 listopada)*. *Times*, w drugim swoim wydaniu, ogłasza następujący telegram z Konstantynopola z d. 8-go grudnia: Dziś nadszedł tu telegram dyplomatyczny, donoszący o przyjęciu przez wice-króla warunków zawartych w ostatnim firmanie sułtana, i o jego zamiarze przybycia osobiście do Konstantynopola dla zapewnienia sułtana o swojej wiernej uległości. Główne warunki firmanu zawierają w sobie wyrażenie bezwzględnej woli sułtana, ażeby wszystkie podatki w Egipcie były ustanawiane w jego imieniu; ażeby mieszkańcy nie byli obarczani podatkami bez koniecznej słusności i nareszcie, ażeby żadna pożyczka nie była zaciągana za granicą bez wykazania jej potrzeby i otrzymania poprzednio upoważnienia od sułtana. W końcu rozkazano wice-królowi, ażeby we wszystkich swoich działaniach i postępowaniach stosował się w przyszłości pod każdym względem do obecnego firmanu sułtańskiego, zgodnie ze swoimi prawami i obowiązkami. Firman utrzymuje także w swej mocy wszystkie dawniejsze firmy. Z powodu tego przyjęcia firmanu sułtana przez wice-króla Egiptu, p. Elliot, ambasador angielski, nie powrócił do Konstantynopola; udaje się on wprost z Egiptu za urlopem do Anglii, na parostatku królewskim *Antelope*, który odpłynie w przyszłą sobotę. (*Cor. Hav. Bul.*)

\* *London, 10 grudnia (28 listopada)*. Z powodu zamierzonej demonstracji oranżystowskiej, rząd ogłosił stan obłężenia w części Londonderry. (*Wolff's T. B.*)

\* *Kair, 9 grudnia (27 listopada)*. Firman sułtański został dziś zrana odczytany publicznie wśród zwykłych uroczystości i przy salwach z dział z cyta-deli. W ten sposób usunięte zostały faktycznie wszelkie obawy co do wybuchu zajścia. (*Tamże*).

\* *Nowy-Jork, 9 grudnia (27 listopada)*. Reprezentant Hiszpanji p. Roberts złożył p. Fish zadowolniające objaśnienie w przedmiocie kanonierek hiszpańskich. Zapewniają, że poseł hiszpański odstąpi od swojej skargi, i że rząd amerykański wyda wkrótce rozkaz do wydania kanonierek. — Radykalni utrzymują teraz, że odnieśli zwycięstwo przy ostatnich wyborach w Texas. (*Cor. Hav. Bul.*)

\* (*Kronika kościelna*). Zeszłej środy jako w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, odprawione były nabożeństwa odpustowe w kościołach: w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, św. Józefa Oblubieńca tamże, św. Marcina przy ulicy Piwnej, św. Andrzeja na placu ratuszowym, św. Jacka przy ulicy Freta, św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, św. Trójcy na Solcu, tudzież Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. Odpust Niepokalanego Poczęcia obchodzony był również w kaplicy archikonfraternji literackiej przy kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana, gdzie podczas sonnej wotywy amatorowie odśpiewali oratorium Kurpińskiego; następnie w samej archikatedrze sumę celebrował ks. kanonik Dietrich, kazanie miał ks. Brzeski; artyści i chóry konserwatorium muzycznego, przy współudziale artystów opery, pod kierunkiem profesora Studzińskiego, wykonali mszę Rincka, na graduale „Pangue lingua” Palestriny na same głosy — na ofertorium modlitwę Piotra Studzińskiego, na benedictus o „Salutaris” Rossiniego na same głosy. Zeszłego piątku, w kościele św. Anny na Krakowskim Przedmieściu obchodzony był odpust pamiątkowy przeniesienia domku Loretu. Wczoraj kościół parafjalny na placu Trzech Krzyży obchodził odpust na cześć św. Aleksandra, pod którego wezwaniem zostaje. W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana roraty odprawił ks. kanonik Działkowski, w czasie których amatorowie odśpiewali mszę Nideckiego, ofertorium solo bas Chwaliboga, na podniesienie solo Tejchmana.

\* (*Koncert ociemniałych*). Wczoraj byliśmy świadkami nader rzadkiego w świecie muzycznym zjawiska, a i w Warszawie nawet, pierwszy to raz podobno odbył się koncert publiczny ociemniałych, w którym popisowali się dawniejsi i obecni wychowawcy tutejszego instytutu głuchoniemych i ociemniałych. Był wprawdzie niedawno u nas p. Szachno wirtuoz ociemniały, wychowaniec petersburskiego instytutu ociemniałych, lecz znakomity talent tego artysty, zaliczamy do osobiwo-

ści wyjątkowych, a takie rzadko się zdarzają w świecie. Wczoraj zaś słyszeliśmy całą orkiestrę złożoną z ociemniałych, które każdy członek grał tak czysto i wyraziście, a wszyscy razem w zespole-niu, tak zgadzali się z sobą, że doprawdy nie wiedzieliśmy co bardziej podziwiać należy: czy talenta wykonawców, czy niesłychaną pracę ich nauczycieli? Wykonanie uwertur z trzech oper: „Niemej z Portici”, „Tankreda” i „Zampy”, odznaczało się taką zgodą i precyzją, że więcej nie podobna byłoby wymagać od widzających nawet artystów, zwłaszcza tak młodych. Nauczyciel tutejszego instytutu głuchoniemych i ociemniałych, pan Słoczyński, widocznie nie szczędził trudu przy kształceniu swoich uczniów na instrumentach smyczkowych, lecz w całą orkiestrę wlał ducha drugi znów nauczyciel p. Konstancy Tropiański, który nadto specjalnie uczył ich grać na instrumentach dętych. P. Tropiański sam wyborny artysta, potrafił wpoić w serca swoich uczniów ten święty ogień miłości dla sztuki jaki jego ożywia. Chórami dyrygował trzeci nauczyciel instytutu p. Zientarski, znany kompozytor muzyki kościelnej. Ociemniałe dzieci płci obojej wykonały zgodnymi i sympatycznymi głosami dwie pieśni chórem: Kantatę dziękczynną i kościelną pieśń „Święty Boże” (ΑΓΙΟΣ Ο ΘΕΟΣ). Śpiew ten ich, rozrzewniał wszystkich obecnych! W duetach odznaczyli się — ociemniałi: skrzypek Gorączkowski i fortepjanista Płocer; obadwa dowiedli, że obok głębszego pocucia artystycznego posiadają mechanizm wyrobiony w wysokim stopniu. Płocer wykonał nadto jeszcze, solo na fortepianie sławną kompozycję Antoniego Kątskiego „Przebudzenie się Lwa”. Po wysłuchaniu gry tych dwóch wychowawców instytutu, śmiało można im wróżyć świetną przyszłość na artystycznej drodze. W wykonaniu wokalne części programu przyjęła udział amatorka, panna Józefina Krysińska, która odśpiewała balladę Getego „Erl-König”, mazurka Chopina i narodową pieśń neapolitańską, z taką siłą uroczego głosu i wzorową modulacją, a obok tego z tak wyborną metodą, że wzbudziła gorące i długotrwałe oklaski słuchaczy. Oprócz tego na koncercie wczorajszym p. Jan Królikowski znakomity artysta dramatyczny sceny tutejszej, deklamował wiersz p. Copée w przekładzie Wacława Szymanowskiego p. t. „Bezrobocie kowali”, który obecnie zachwyca publiczność paryżką w „Odeonie”, gdzie znany artysta z „komedji francuskiej” p. Beauvallet, deklamuje ten wiersz przywodziąc słuchaczy do niesłychanego zapału. Treścią tego wiersza jest opis straszliwych następstw ostatniego bezrobocia rzemieślników. Marsz utworu p. Słoczyńskiego, zakończył ten koncert, który pozostawił obecnym długie i przyjemne wspomnienie. Do powodzenia fortepianowej części programu przyczynili się pp. Hermann i Grossmann, ofiarowawszy z swego składu fortepian fabryki Renisza. Wczorajszy koncert miał na celu, jak to już wiadomo, przyjść w pomoc tym byłym wychowankom tutejszego instytutu, którzy pomimo usilności nie są w stanie zapracować na utrzymanie życia. Zebrana wczoraj kwota, wynosząca, o ile nam wiadomo, około 580 rubli, dostarczy środków przychodzenia w pomoc tym ociemniałym w przeciągu jednego roku. Wiadomo już, że pierwsza myśl urządzenia tego koncertu, jak również doprowadzenie jej do pomyślnego skutku, należą do szanowanego powszechnie dyrektora tutejszego instytutu głuchoniemych i ociemniałych, profesora uniwersytetu warszawskiego, rzeczywistego radcy stanu, pana J. Papłowskiego, który z właściwą sobie energią, troskając się ustawicznie o los i przyszłość swoich byłych wychowawców, już przed trzema tygodniami urządził dla nich odpowiedni przytułek. Niema wątpliwości, że światła mianowicie pełna ludzkości czynności szanownego dyrektora dopnie pożądanego celu.

\* (*Loterja fantowa*). Warszawskie towarzystwo dobroczynności w powołaniu się na ogłoszenie swe z d. 25 września (7 października) r. b. zamieszczone w pismach publicznych, ma honor ponownie podać do wiadomości powszechnej, że wydawanie fantów wygranych w loterji 60-tysięcznej, trwać będzie tylko do dnia 29 grudnia (10 stycznia) 18<sup>99</sup>/10 roku włącznie, oraz, że nieodebrane w tym terminie fanty stosownie do § 9 planu, przejdą na rzecz ubogich pod opieką towarzystwa zostających.

\* (*Marjereka*). Coraz to mroźniej w powietrzu — wczoraj już z rana woda w rynsztokach zamarzała miejscami, choć następnie roztopiła się pod wpływem słonecznych promieni, które nas od dni kilku coraz częściej odwiedzają. Dziś mróz czterostopniowy z rana.

— Pomimo zbliżających się już świąt Bożego Narodzenia, od których zaledwie dwa nas rozdzielają tygodnie, nie widać jeszcze wielkiego ruchu po tar-



gach, a nawet i sklepach warszawskich — pochodzi to pewnie z przyczyny, że ludzie teraz w ogóle nie lubią nic robić na zapas, na zabezpieczenie się od pilnej chwili. Żyjemy po większej części z dnia na dzień, materialnie i duchowo i tak samo odkładamy na ostatnią godzinę każde przedsięwzięcie naszej myśli jak każde dzieło rąk naszych. Chwila obecna wszystkim dla nas — i nie dziwnego — cała machina społeczna wraz z wynalezieniem pary i elektryczności, śpieszy się ciągle, i pozbywa jak może najprędzej obecnych swoich obowiązków, bo wie że jutro czekają na nią inne znowu, bieżące do załatwienia sprawy i potrzeby. Szczególniej też gdy idzie o wydanie gotówki, tego talizmanu siły, znaczenia i rozkoszy, ociągamy się do ostatniego momentu — i chcemy wydać ją tylko w zamian za natychmiastowe użycie. Dla tego to i wszystkie podarki na gwiazdkę, wszystkie zapasy kuchenne, kupować będziemy dopiero w wilgą dnia stanowczego, z przeświadczeniem, że się nam ten zachód spożytkuje.

— Wszelako kupcy i przemysłowcy tutejsi, chcą być przygotowani wcześniej i dla tego dziś już stroją oni swoje wystawy sklepów w najzodobniejszej i najefektowniej towary i wyroby a anondbami swemi pokrywają dubeltowe dodatki Kurjerów obydwoh, ku nie malej ich wydawców uciecze. Ale wróćmy do faktów spełnionych w ciągu dwóch dni ostatnich.

— W sobotę, właściwie jeden tylko lecz ważny za to fakt zwraca na siebie uwagę. Mówimy to o pierwszym przedstawieniu na scenie wielkiej, nowej opery Moniuszki „Parji”. Rozumie się, że po pierwszym wysłuchaniu dzieła tak głębokiej wartości, nie damy zeń szczegółowego sprawozdania. Wszelako możemy już dziś powiedzieć, że „Parja” należy do najszczęśliwszych i najpotężniejszych kreacji naszego utalentowanego kompozytora, któremu dotąd jeszcze nie oddajemy należnej sprawiedliwości... Taki zresztą jest los wszystkich prawie talentów i genjuszów w sztuce — dopiero gdy kości ich odpoczną w ziemi, przyznajemy im genjusza i stawimy posągi. Glinka, świetny, głęboki i czysto narodowy kompozytor ruski, któremu nasz Moniuszko jest pokrewny duchem rzetelności i tęsknoty — był wprawdzie nie mało ceniony już za życia — lecz dopiero po śmierci przyznano mu genjusza godny laurowego wienca. — Wracając do „Parji”, powiemy, że z pierwszego, więc niedokładnego wysłuchania tej partycji — umiślimy ogromne wrażenie — jest to muzyka heroiczna, wzniosła a pełna czułości i wewnętrznej ognia. Już sam prolog i uwertura, dają przedsmak wartości tej opery... a pierwsza arja Idamora, duet jego z Nealą, potężny, majestatyczny finał pierwszego aktu, nie psują pierwszego wrażenia. Najwyżej jednak, pod względem dramatycznym i lirycznym stoi akt drugi, — Moniuszko z największą miłością traktował tam postać starego Parji Dżares'a, przez którego usta ciągle rzewna czułość, bolesna skarga lub serdeczny płacz, w cudnej melodii wypływają. Zdaje nam się wszelako, że efektowny duet starego Parji z synem, Idamorem, który najwięcej może a przynajmniej najpowszechniej podobał się publiczności — nie jest bynajmniej drogocenną perłą w tej świetnej partycji, — choć w ogóle rzadko tu można się spotkać z pospolitością lub rutyną — bo, rzecz dziwna! Moniuszko pomimo ciągłej pracy, rozpierzchnął w różnych kierunkach, ma jeszcze zawsze świeże myśli muzyczne w zapasie! W jego piersi goreje — nieustanny płomień natchnienia, które wylewa się pełnym i szczerym strumieniem. O pierwszym wykonaniu „Parji”, musimy wyrazić się najpochlebniej: Wszyscy artyści mający udział w tej operze, wykonali swoje role zarówno zdolnie jak gorliwie, a p. Filleborn za swoją arję w ostatnim akcie zyskał pełne zapamiętanie, chociaż nie szczędzono także pani Dowia-kowskiej i p. Köhlerowi tych oznak zadowolenia. Wystawa świetna, dekoracje pełne efektu i bogate kostiumy, dopełniły świetności ekspozycji nowej opery, której akt trzeci zdobią oryginalnie i pięknie ułożone a wzorowo wykonane tańce. Publiczność dała dowód uznania dla talentu Moniuszki, gdyż nappełniła salę od góry do dołu, a po każdym akcie przywoływała kempozytora i artystów, wykonywających jego nowe, tak piękne dzieło.

— Tak świetnie zakończony wieczór sobotni, zrodził także wielce przyjemną i ożywioną niedzielę. Pogoda sprzyjała spacerom po bliższych i odleglejszych ulicach lub alejach — nawet i ogród saski w samo południe zaczęli się od wracających z kościołów i pragnących przespacerować się mieszkańców. Znaczna liczba osób odwiedziła wczoraj wystawę sztuk pięknych, oraz gabinet zoologiczny, ale najliczniejsza część publiczności pospieszyła na koncert do reutowej sali, urządzony na korzyść ocie-

mniałych wychowanców tutejszego instytutu głuchoniemych. Lecz o tym koncercie dajemy oddzielnie, na innem miejscu sprawozdanie.

— Dla zachowania ścisłości sprawozdawczej, powtórzmy tu stereotypową już wiadomość, że i na wczorajszy koncert orkiestry warszawskiej w obywatelskiej resursie, zebrało się mnóstwo słuchaczy.

— Wieczorem, obadwa teatru znowu napelnione zostały: w wielkim, dawano szczęśliwego „Flicka z Flockiem,” w rozmaitości zaś po „Radcach pana Radcy,” przedstawiono pierwszy raz jednoaktowy wodewil, tłumaczony nader udatnie z francuzkiego, p. t. „Czuła struna.” W tej wesołej krotchwili urozmaiconej ładnymi i dowcipnymi piosnkami, panna Urbanowicz i pani Oswald, oraz pp. Chomiński i Szymanowski złożyli dowody zarówno talentu jak staranności z jaką wszyscy wykonali powierzone im role. „Struna czuła” należy do szczęśliwszych i udatniejszych sztuczek i niezawodnie długo się trzymać będzie z wielkiem powodzeniem w repertuarze rozmaitości.

— Jutro, we wtorek dnia 14 b. m. w sali resursy obywatelskiej prelekcja lektora uniwersytetu p. Lazzarinię, której przedmiotem będzie „Malarstwo we Włoszech.”

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr. 1243, żona żołnierza przykomenderowanego do warszawsko-wiedeńskiej drogi żelaznej, Petrowa, Nadzieja Petrow i dwaj synowie Michał lat 2 i Jan 3 miesiące życia liczący, w mieszkaniu zagorzełi, z nich matkę i syna najstarszego przywrócono do życia, a młodszy syn umarł.

— W tymże samym cyrkule, Wojciech Sieciński, 50 lat wieku liczący, znajdujący się w obowiązkach stróża na komorze składowej warszawskiej, przybywszy na odwach dla ogrzania się, nagle zmarł. W celu wyprowadzenia śledztwa, oprócz dochodzenia policyjnego, zawiadomiono o tem sąd.

— W tymże cyrkule, Ludwik Lange, kominiarz warszawskiej straży ogniowej, wycierając komin w parterowym domu Nr. 1243, z powodu obsunięcia się dachówki, spadł z dachu na bruk i stłukł sobie bok lewy, jak się okazuje nieszkodliwie; odesłano go na kurację do szpitala.

\* (Przegląd.) Najjaśniejszy Pan w dniu 22-m listopada raczył odbyć w ujeżdżalni zamku inżynierji przegląd kawalerów św. Jerzego i deputacji wojska ruskiego, przybyłych do Petersburga na obchód 26-go listopada stoletniego jubileuszu orderu św. męczennika i zwycięzcy Jerzego. Jego Cesarska Mość, znalazłszy na tym przeglądzie oddziały wojska w wybornym porządku, oświadczył szczególną wdzięczność Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącemu wojskami gwardji i okręgu wojennego petersburskiego, i Monarsze zadowolenie wszystkim naczelnikom obecnym na przeglądzie; a niższym stopniom, znajdującym się we froncie udzielił gratyfikację po 50 kop. na każdego.

\* (Odnowienie świątyni.) Mosk. Wied. donoszą, że prowadzi się obecnie czynna korespondencja pomiędzy ministerstwem spraw wewnętrznych i zarządem generał-gubernatora nadbałtyckiego, w przedmiocie odnowienia niektórych świątyni prawosławnych w kraju nadbałtyckim, stosownie do życzenia wynurzonego przez ludność miejscową.

#### Austria i ziemie słowiańskie

\* (Kwestja zmian w konstytucji.) Jedno z pism galicyjskich podaje, w całym szeregu wiadomości z Wiednia, zwierzenia co do mniemanej taktyki, jaka została jakoby postanowioną dla sprowadzenia zmian w konstytucji. Według tych wiadomości, rada państwa ma być zwołaną na teraz jedynie dla uchwalenia budżetu, który broniiony będzie przez dotychczasowych ministrów, albowiem został przez nich ułożony. Kwestje zaś konstytucyjne i państwowo-prawne nie zostaną przedłożone temu zgromadzeniu, nie jest ono bowiem uważane jako czynnik kompetentny w tym względzie. Obok rady państwa, ma także obradować konferencja pierwszorzędnych mężów parlamentarnych i przewodców stronnictw politycznych ze wszystkich krajów Przedlitawji, która ma rozstrząsać kwestję ukonstytuowania Austrii. Zgromadzenie to ma być zwołane przez rząd. O zwołaniu tego zgromadzenia mężów zaufania, rada państwa zawiadomiona będzie urzędowo dopiero na swem ostatnim posiedzeniu, przyczem oświadczeniem jej także zostanie, że zgromadzenie to złoży przyszej radzie państwa propozycje państwowo-prawne. Ta przyszła rada państwa ma być zgromadzeniem ustawodawczem. W tym celu zwołane być mają na wiosnę sejmy, które wybiorą deputowanych do tej konstytuandy. Hr. Beust i korona żywią nadzieję, że i cześci poszła także bez oporu

swych deputowanych do takiej rady państwa. Wradzie tej, jak powiedziano wyżej, ma być złożony projekt opracowany przez zgromadzenie mężów zaufania, dla zgodnego z konstytucją traktowania takowego. Widocznie jest to projekt, który jedno ze stronnictw opozycyjnych chce narzucić rządowi, lecz w urzeczywistnienie którego nie wierzy nawet samo to stronnictwo, rząd zaś naturalnie tem mniej myśli o zapewnieniu powodzenia temu projektowi. Cały ten utwór wyobraźni ma znaczenie o tyle tylko, iż świadczy o obudzeniu się znowu niepewności ze strony opinji publicznej w Austrii, kiedy jakie stronnictwo może mieć nadzieję znalezienia wiary co do takiego plodu fantazji, i to w chwili, kiedy po wielkich usiłowaniach i dzięki nadzwyczajnej wytrwałości, państwo zostało nareszcie odbudowane na nowych podstawach. (Nordd. A. Z.)

\* (Sprawy dalmackie.) Czytamy w Nordd. A. Z. pod datą 11-go grudnia: Trudnem zdaje się do uwierzenia, a pomimo to prawdziwem jest to, że niektóre pisma austriackie usiłują jeszcze powtarzać bajkę, jakoby powstanie w Dalmacji wywołane zostało przez Prusy. Wiedeńska *Die Presse* powstaje dziś energicznie przeciw temu „tendencyjnemu wymysłowi welfickiemu.” Gabinet austriacki nie ma naturalnie żadnego powodu do użalania się na postawę Prus względem wypadków w Dalmacji.

#### Francia.

\* (Kwestja wolności handlu.) Deputowani hołdujący zasadzie wolności handlu odbyli w biurze ciała prawodawczego, pod prezydencją p. Cazelle, zgromadzenie, na którem postanowili zamianować komisję, mającą zbadać z własnej pobudki, niezależnie od wyższej rady handlowej, mianowanej w tym celu przez rząd, kwestję wolności handlowej, wejść w stosunki z izbami handlowymi, wyprowadzić śledztwo w tym względzie i ogłosić rezultat takowego. Komisja ta, będąca w ten sposób poniekąd komisją śledczą parlamentarną, mającą działać obok komisji śledczej mianowanej przez rząd, składa się z 20 blisko członków i ma odbywać posiedzenia dwa razy w tygodniu, we czwartki i w niedziele. (Nordd. A. Z.)

\* (Ciało prawodawcze.) Donoszą o nowym programie parlamentarnym ułożonym przez dwudziestu deputowanych, którzy bez wspólnego porozumienia się z srodkiem prawej strony, pragnęliby jednak połączyć się z prawicą. Urzędnicy korony, którzy niedawno podali się do dymisji, stanęli na czele tego ruchu. (La Fr.)

\* (Zmiana gabinetu.) Nord z d. 9 grudnia pisze: Od dwóch dni obiega znowu po Paryżu pogłoska, o bliskiej zmianie w składzie gabinetu. Mówiono mianowicie, że p. Forcade w skutek sprzeczki z ministrem wojny, podał się do dymisji. Pogłoski te są widocznie przedwczesne: dopóki bowiem nie zostaną sprawdzone wybory i dopóki stronnictwa nie ugrupują się stanowczo w izbie, dopóty obecne ministerstwo zostanie przy władzy. Co do p. Forcade, powiedział on długą mowę, i nigdzie w niej nie wspomniał, ażeby jako minister miał zamiar podać się do dymisji. Rozwinięty przez niego program liberalny usprawiedliwiałby raczej przeciwnie zupełnie przypuszczenia.

\* (Cesarzowa.) *Patrie* z dnia 10 grudnia pisze: Zaledwie cesarzowa powróciła z swojej podróży, a już niektóre dzienniki podjęły względem niej zwykły swój system potwarzy i niegodziwego oszczerstwa. Nie możemy szczegółowo zaprzeczać wszyskim wymyślonym przez te dzienniki twierdzeniom; jedne mówią, że cesarzowa zmieszana jest i zirytowana ruchem parlamentarnym i liberalnym, jaki dokonał się w naszych instytucjach; drugie przypisują jej w przedmiocie niektórych mężów politycznych, bezwzględne i śmieszne uwagi. Wszyscy ci, którzy mieli szczęście znajdowania się w stosunkach z cesarzą i jego żoną, z jaką względnością wypowiada ona wszystkie swoje słowa, i jaka uprzejmość towarzyszy ogólnie tej względności; postawa i słowa przypisywane jej w celu łatwym do odgadnięcia, same przez się zaprzeczają się. Możemy jak najuroczyściej zapewnić, że cesarzowa trzyma się teraz bardziej niż zwykle zdala od polityki; cała jej polityka ogranicza się na niewyczerpanej dobroczynności względem ubogich i na wdzięcznem i uprzejmem przyjmowaniu ludzi wszystkich odcieni, okazujących swoje poświęcenie dla cesarza i jego syna. — Niektóre dzienniki donoszą o bliskiej podróży cesarzowej do Rzymu podczas uroczystości soboru. Wiadomość ta nie jest opartą na żadnej zasadzie.

#### Włochy i Rzym.

\* (Przesilenie ministerjalne.) Liczne trudności i kłopoty, z którymi rząd parlamentarny ma do walczenia we Włoszech, i które wyszły obe-



enie na jaw z większą jeszcze siłą przy organizowaniu się gabinetu, zrobiły nieco oględniejszemi te pisma francuskie, które przemawiały niedawno z wielką energią za przejściem we Francji do systemu parlamentarnego. *Constitutionnel* usiłuje obecnie uspokoić skrupuły w tym względzie w ten sposób, że twierdzi, iż wina ciąży nie na parlamentarnej formie rządu, która przedstawia większe korzyści niż każda inna forma rządu i daje między innemi możność przewycięzania z większą łatwością przesileni, lecz że pochodzi ztąd, iż zbyt zaniedbano we Włoszech prawidła i obowiązki, które muszą być koniecznie przestrzegane. Żadna izba nie powinna obalać rządu przed ukonstytuowaniem zdolnej do rządów większości, która ma być bądź rezultatem wyborów, bądź też wynikiem kombinacji stronniczych, dążącej do zaprowadzenia zmian w kierunku polityki. Nie zastosowano się we Florencji do tego prawidła, i błęd ten spowodował uciążliwą niepewność, pochodzącą z długiego przesilenia ministerjalnego, po którym nie spodziewają się żadnego rezultatu pomysłnego. Naruszenie pomienionego prawidła, przepisane przez konstytucjonalizm katechizmowy, wi systemu parlamentarnego, ma miejsce nie w samej tylko Florencji, lecz przytrafia się także niestety dość często w innych także krajach, ciesząc się tym systemem. (Nordd. A. Z.)

\* (S o b ó r). Podług wiadomości z Rzymu, sobór natrafia na trudności w porozumiewaniu się biskupów w języku łacińskim. Od czasów soboru trydenckiego, na którym rozprawy toczyły się z wielką łatwością w języku łacińskim, zmniejszyła się o wiele znajomość tego języka ze strony prałatów. Na zgromadzeniu przygotowawczem biskupów, trudność ta wyszła tak dalece na jaw, że biskupi amerykańscy zaczęli byli posługiwać się językiem francuskim, co atoli odrzuconem zostało jako niestosowne na zgromadzeniu kościelnem. (Nordd. A. Z.)

\* (Z g r o m a d z e n i e p r e c i w s o b o r o w i). Podczas gdy we środę miało miejsce w Rzymie otwarcie soboru, otwarty został we czwartek w Neapolu „kontr-sobór,” zwołany przez znanego wolnego myśliciela włoskiego Ricciardi. Na porządku dziennym znajdowały się: mowa inauguracyjna, sprawozdanie komitetu tymczasowego, odczytanie adresów przystąpienia do uchwał tego zgromadzenia i zepisanie nazwisk osób obecnych. Z krajów naddałskich, nawet z Ameryki, przybyli wolni myśliciele dla wzięcia udziału w tem zgromadzeniu. Na tym kontr-soborze roztrząsane będą następujące kwestje: 1) Środki najstosowniejsze dla urzeczywistnienia wolności religij; 2) całkowite odłączenie państwa od kościoła; 3) niezbędność moralności państwa od religij; 4) uorganizowanie stowarzyszenia międzynarodowego, mającego na celu popieranie pomysłności powszechnej, tak ekonomicznej, jak również moralnej. W końcu wybrany został stały komitet centralny. Rozprawy teologiczne zostały zawczasu wyłączone. (Nordd. A. Z.)

#### Hiszpanja.

\* (Powstanie na wyspie Kubie). Ostatnie wiadomości o powstaniu na wyspie Kubie brzmią niepomyślnie dla powstańców; nie mają już oni w swym posiadaniu ani jednego miasta i zmuszeni zostali do opuszczenia nawet Guaimaro, siedziska rządu tymczasowego. Powiadają, że generał powstańcy Jordan, na naleganie swych wojsk, złożonych z ochotników północno-amerykańskich i zmuszonych do tworzenia frontu w każdej bitwie, oświadczył się kilka miesięcy temu władzom hiszpańskim z chęcią kapitulowania, i że jedynie mieszkańcy wyspy Kuby, którzy przenieśli go do sztabu generała Cespedesa, przeszkadzili mu wykonać ten zamiar. (Nordd. A. Z.)

#### Portugalia.

\* (Manifestacje.) Dzienniki z Walencji donoszą, że w dniu 10 grudnia miała odbyć się w tem mieście manifestacja republikańska. Telegramy portugalskie mówią o nowych manifestacjach wojskowych w Lizbonie i w całym królestwie na korzyść marszałka księcia Saldanha, którego dymisja jako ambasadora portugalskiego we Francji została przyjęta przez króla. (La Fr.)

## PRZEWODNIK WARSZAWSKI

### Warszawa,

dnia 1 (13) Grudnia.

#### K a l e n d a r z.

We wtorek 2 (14) grudnia — św. Spirydjona bisk. w. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 3; zach. o godz. 3 min. 45.

We środę 3 (15) grudnia — św. Ireneusza męcz. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 4; zach. o godz. 3 min. 45.

#### St a n p o g o d y.

Dziś z rana zimna — 4,0° R.	Wczoraj.	Barometr w milimetrach . . . . .	752.5	751.6
		Termometr Reaumur . . . . .	4.8	—0.7
		Stan nieba . . . . .	pogodny	pogodny
Największe zimno — 4,9° R.	Najmniejsze zimno — 0,4° R.			
Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 2.				

#### W i d o w i s k a.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — w teatrze wielkim: drama **Mauprat**. — w teatrze rozmaiłości: komedje **Fortepian Berty i Majster i czeladnik**; monodram **Chcesz się żenić**; we czwartek, — w teatrze wielkim: opera **Para**; w piątek, — w teatrze wielkim: dramat **Adrianna Lecouvreur**; w sobotę, — w teatrze wielkim: opera **Para**, — w teatrze rozmaiłości: komedje **Dożywocie i Czula strona**; w niedzielę, — w teatrze wielkim: balet **Flick i Flock**, — w teatrze rozmaiłości: komedje: 1-y raz, **Szczęście nieszczęściem**, **Cicha woda brzegi rwie**; **Czula strona**.

WIELKI TEATR. — Jutro, we wtorek, opera **Para**. — Wczoraj, w niedzielę, dawano balet **Flick i Flock**, było osób 1013. — Onegdaj, w sobotę, dawano operę **Para**, było osób 1070.

TEATR ROZMAITOŚCI. — Dziś, w poniedziałek, komedja ze śpiewem w 3 aktach, **Sztuka przypodobania się**. — Osoby: Książę de Soubise — p. Grzywinski; Książna — panna Figarska; Baron Tibule — p. Sawicki; Herminja, jego siostra — panna Gilska; Vice-hrabia de Letorieres — pani Bakalowiez; Deserieres, radca — p. Zółkowski; Weronika, jego siostra — pani Mazurowska; Pomponne, nauczyciel vice-hrabiego — p. Panczykowski; Grévin, krawiec — p. Damse; Marcelina, jego żona — pani Ostrowska; Woźny — p. Adler; — komedja ze śpiewkami, **Czula strona**. — Osoby: Mimi — panna Urbanowicz; Zizina — pani Oswald; Tamerlan — p. Chomiński; Calfourchon — p. Szymanowski. — Wczoraj, w niedzielę, dawano komedje **Radey pana Radey i Czula strona**, było osób 750. — Onegdaj, w sobotę, dawano dramat **Miss Multon**; komedje **Dwie teściowe**, było osób 493.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowski). — Otwarty w Niedziele i Czwartki.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowski). w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — Codziennie, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskimi). — W poniedziałki, środy i soboty lekcje tańca, — w niedzielę i każde święto tańce zbiorowe przy muzyce salonowej. Początek o godzinie 8-ej. — Buduar zamieniony na ogród zimowy. — Mężczyźni placą po kop. 30. Damom służy wstęp w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie.

\* Wyjechał z Warszawy: generał-major książę Szezerbatow, do Kalisza.

\* Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone, w dniu 30 (12) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanymi markami: Gasiowski w Brześciu Litewskim, Lesiewski w Radomsku, Wakijewski w Kaluźce, Czujkiewicz w Petersburgu, Klejner w Hildzie, Rosenzweig w Opolu, Augustowski w Omiecinie, Sosnowski w Tarszowie, Jeske w Molodiatyczach, Chyczewski w Wargocinie, Przyłubski w Pultusku, Elksich w Lobsens, Eliasow w Saggarn, — listy, które winny być wysłane jako rekomendowane: do Kancelarii 2-ej Wojskowej Gimnazjum w Petersburgu, do Prezesa Sądu Kryminalnego w Kielcach, — Popowa, Weżyk, Rithera i Kuczyna bez oznaczenia miejsca posłania listów, — listów miejskich sztuk 8, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 14 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonymi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarii pocztamtu do odebrania.

\* W dniach 29 i 30 (11 i 12) bież. mies. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 56, wyzdrowiało 41, umarło 6, pozostało 1937 (mężczyzn 956, kobiet 981), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 195, kobiet 183.

\* Dnia 30 (12) bież. mies. i roku, urodziło się: chrześcijan: płci męskiej 9, płci żeńskiej 7; starozakonnych: płci męskiej 3, płci żeńskiej 3, razem 22; — zawarło śluby małżeńskie: par: chrześcijan —; starozakonnych 2; — umarło: chrześcijan: płci męskiej 7, płci żeńskiej 7; starozakonnych: płci męskiej 4, płci żeńskiej 4, razem 22.

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 1 (13) Grudnia 1869 r.

MONETY.	Ządano		Placono	
	Rs.	K.	Rs.	K.
Pół-Imperjały Rosyjskie . . . . .	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne . . . . .	—	—	—	—
Frydrychsdy Pruskie . . . . .	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal. . . . .	—	—	—	—
PAPIERY				
(bez wartości kuponów)				
Oblig. Skarbu za rs. 100 . . . . .	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 . . . . .	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę . . . . .	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę . . . . .	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kuponu . . . . .	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100 . . . . .	93	11	92	78
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100 . . . . .	92	61	92	11
Oblig. Towarzystwa Kredyt. Ziemińskiego. Listy likwidacyjne za rs. 100 . . . . .	100	67	100	25
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100 . . . . .	75	97	75	67
5 pożyczka rosyj. Stiglitz z r. 1854 za rs. 100 . . . . .	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitz z r. 1855 za rs. 100 . . . . .	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 . . . . .	89	25	88	50
Metaliki Lutowe za rs. 100 . . . . .	101	50	101	17
Sierpniowe za rs. 100 . . . . .	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 . . . . .	157	—	156	—
z 1866 rs. 100 . . . . .	152	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji . . . . .	105	—	104	50
Akce Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 . . . . .	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100 . . . . .	—	—	—	—
Akce Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę . . . . .	70	50	69	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę . . . . .	—	—	—	—
Akce Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100 . . . . .	70	50	—	—
Akce Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 . . . . .	—	—	—	—
Akce Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100 . . . . .	106	50	105	50
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej. Akce Drogi Żel. fab. Łódzkiej rs. 100 . . . . .	—	—	—	—
WEXLE.				
Berlin . . . . . 100 Tal.	2 m.	119	25	119 10
„ „ „ „ „	k. t.	119	10	118 95
Wrocław . . . . . „ „	2 m.	—	—	—
Gdańsk . . . . . „ „	2 m.	119	10	118 95
Hamburg . . . . . 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—
London . . . . . 1 Ft. St.	3 m.	8	17	8 15 1/2
Paryż . . . . . 300 Frank.	2 m.	97	35	97 20
Wiedeń . . . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	97	65	—
Petersburg . . . . . 100 Rsr.	3 m.	98	66	98 50
„ „ „ „ „	k. t.	100	16	100 —
Moskwa . . . . . „ „	1 m.	—	—	—
„ „ „ „ „	k. t.	—	—	—

\* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 88 1/2.  
\* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 13 1/2.

#### KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentyry Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1869 r.

Z BERLINA.	zadają	placą
Bilety Banku Rosyjskiego . . . . .	—	75 3/8
Weksle na Warszawę . . . . .	—	75
„ Petersburg 3 tygodn. . . . .	—	83 1/4
„ „ 3 miesięczny . . . . .	—	82 3/8
„ Londyn 3 „ . . . . .	—	6 23 1/2
„ Paryż 2 „ . . . . .	—	80 11 1/2
„ Hamburg 2 „ . . . . .	—	150 1/4
„ Wiedeń 2 „ . . . . .	—	81 1/4
Listy Zastawne 4% . . . . .	—	68 3/4
Listy Likwidacyjne . . . . .	—	56 3/8
Obligacje Skarbowe 4% . . . . .	—	67 1/2
Koleje Rosyjskie . . . . .	—	89 7/8
Akce Drogi Żelaznej Terespolskiej . . . . .	—	77 3/4
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej . . . . .	—	55
Akce Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej . . . . .	—	—
Akce Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej . . . . .	—	—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji . . . . .	—	120 1/2
„ „ 2-ej emisji . . . . .	—	117 1/2
5-ta Pożyczka Stieglitz . . . . .	—	66 3/8
5% Listy Zastawne Ruskie . . . . .	—	80 3/4
Żyto na targu . . . . .	—	45
„ na dostawę w jesieni . . . . .	—	44 1/4
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn . . . . .	—	123 70
„ Hamburg . . . . .	—	—
„ Paryż . . . . .	—	49 20
Pożyczka Narodowa . . . . .	—	70
5% Metaliki . . . . .	—	257
Akce Banku Kredytowego . . . . .	—	—
Z PARYZA.		
Renta 3% . . . . .	—	73 10
Renta Włoska . . . . .	—	55 10
Akce Kredytu Ruchomego . . . . .	—	212
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols) . . . . .	—	92 1/4



## OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

## ОФИЦЫАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE  
ЗАЯВЛЕНИЯ И ПРИВИЛЕГИИ.N. D. 8890. *Съездское Губернское  
Правление*

Житель Съездской Губернии конспиритъ гмнины Кобыляны Надбужныя Вѣлскаго уѣзда, Мечиславъ Витковскій, имѣющій отъ роду 25 лѣтъ въ Мартѣ мѣсяцъ сего года, самовольно удалился за границу и по имѣющимся свидѣніямъ проживаетъ въ Швейцаріи въ гор. Галленъ.

Вслѣдствіе сего и на основаніи Высочайшаго Указа отъ 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., Губернское Правленіе вызываетъ сего Витковскаго, явиться въ здѣшній край въ продолженіи шести недѣль со дня опубликованія настоящаго объявленія и по прибытіи своемъ явиться ближайшей полиціею въ мѣсто, въ противномъ случаѣ съ нимъ поступлено будетъ на основаніи вышеприведеннаго закона.

Г. Съездъ, 20 Ноября 1869 года.  
Совѣтникъ, Лескевичъ.

N. D. 9063. *Urząd Loterii w Królestwie  
Polskiem.*

W dalszym ciągu obwieszczenia w dniu wczorajszym uczynionego, o większych wygranych w 5 klasie 113 loterii klasycznej przypadłych; podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odcignięto 700 Numerów, z których:

Nr. 7478 wygrał Rs. 5,000.  
Nr. 3515 „ Rs. 2,500.  
Nr. 4169 „ Rs. 1,000.

Nr. 7000, 7645 i 15962 po Rs. 500.

Zas. Nra 3039, 5541, 11016 i 13053 po Rsr. 200.

Dalsze ciągnięcie odbędzie się w przyszły Poniedziałek, to jest dnia 1 (13) Grudnia r. b. od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 29 Listop. (11 Grudnia) 1869 r.  
Naczelnik Urzędu, Loeschern.  
Sekretarz J. K. Noiński.

N. D. 8485. *Sąd Kryminalny  
w Lublinie.*

Stosownie do Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. oraz postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z d. 16 (28) Października 1856 r.

Wzywa Franciszka Ksawerego Szubartowskiego lat 21 byłego aplikanta Kancelarii Sądu Poprawczego w Lublinie, samowolnie, bez dozwolenia Rządu za granicę zbiegłego i z teraźniejszego pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu roku jednego od daty zamieszczenia po raz ostatni w Dzienniku Warszawskim o niniejszego wezwania, do kraju powrócić i o powrocie tym, osobiście lub przez najbliższą władzę policyjną Sąd Kryminalny zawiadomić, albo w tym przeciągu czasu nadesłać u sprawiedliwie powodu, niepowrócenia na pierwsze wezwanie władz tutejszych przez gazety.

Przytem Sąd Kryminalny ostrzega, że wrazie nieuczynienia zadosięc powyższemu wezwaniu ściąganie na siebie skutki art. 340 i 341 K. K. G. i P. przewidziane i skazany będzie na pozbawienie wszelkich praw, oraz bezprowrotne z granic Królestwa wygnanie. A gdyby po tak zapasie mającym wyroku do Królestwa powrócić, zesłany zostanie na osiedlenie w Syberji.

Lublin d. 28 Paździer. (9 Listopada) 1869 r.

Prezes, Radca Koligajny,  
A. Jabłoński.  
1—3 Podpisarz, Januszewski.

REGULACJE HYPOTECZNE.  
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.N. D. 9079. *Sąd Pokoju w Proszowicach.  
Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hipoteki nieruchomości w mieście Proszowicach, Powiecie Miechowski, Gubernji Kieleckiej sytuowanej, składającej się z domu drewnianego parterowego gontem krytego, zabudowania gospodarskiego także drewnianego pod gontem, w którym mieści się:

Wozownia, stajnia, chlewy, spiżarnia i piwnica, asekurowanych w Dyrekcyi Ubezpieczeń na sumę rs. 900, oraz placu pod temiz budowlami znajdującym się, jak niemniej ogrodu oparkowanego przyległego domowi, prawem wieczystej dzierżawy nabytego, z czternastu zagrodnów, czyli sto trzydziestu trzech prętów kwadratowych, albo 545 sążni 13 stop kwadratowych składającego się, graniczącego od południa z ulicą Królewską, od zachodu z nieruchomością Józefa Czekańskiego na północ i wschód z ogrodem Andrzeja Biechońskiego.

Uwładamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 17 (29) Marca 1870 r.

Wzywa ich przeto, iżby do takowej osobiście

lub przez pełnomocnika urzędownicy szczególne na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokołu regulacji podali i w dokumencie prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hipotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregośkolwiek z interesentów, na karę rsr. 1 k. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydana będzie, nastąpi dnia 18 (30) t. m. i r. na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomni być powinni.

Proszowice d. 22 Listop. (4 Grudnia) 1869 r.  
Podsekretarz Brzeziński.  
Pisarz, Siewierski.

N. N. D. 8923. *Sąd Pokoju w Ostrołęce.  
Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hipoteki: Młyna wodnego i wiatraka z przynależnościami na wsi Nienaltech. Występowanie w powiecie Ostrowskim gubernji Łomżyńskiej położonych własność Herszka Tatarskiego stanowiących.

Zawiadamia interesentów że regulacja takowych odbędzie się w dniu 12 (24) Marca 1870 roku o godzinie 9 z rana a to przed delegowanym Pisarzem Sądu, w terminie więc tym strony interesowane z prawami swymi zgłosić się winny do protokołu pierwiastkowej regulacji, jeżeli nie chcą z takowymi być zprekludowani.

Ogłoszenie decyzji nastąpi w dni ośm.  
Ostrołęka d. 18 (30) Listopada 1869 r.  
Podsekretarz, Tomasiewicz.

N. D. 8982. *Sąd Pokoju w Ostrołęce.  
Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hipoteki: nieruchomości miejskiej w mieście Myszyncu przy ulicy Przasnyskiej pod Nr. 29 w powiecie Ostrołęckim gubernji Łomżyńskiej położonej, własność Ignacego i Franciszki małżonków Ziejów stanowiącej.

Zawiadamia interesentów że regulacja takowej odbędzie się w dniu 16 (28) Marca 1870 r. o godzinie 9 z rana a to przed delegowanym Pisarzem Sądu, w terminie więc tym strony interesowane z prawami swymi zgłosić się winny do protokołu pierwiastkowej regulacji jeżeli nie chcą z takowymi być zprekludowani.

Ogłoszenie decyzji nastąpi w dni ośm.  
Ostrołęka d. 18 (30) Listopada 1869 r.  
Podsekretarz, Tomasiewicz.

N. D. 8924. *Sąd Pokoju w Ostrołęce.  
Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hipoteki: Nieruchomości miejskiej składającej się z placu i domu na tymże pobudowanego w mieście Myszyncu przy ulicy Poświętnej pod Nr. 37 powiecie Ostrołęckim, gubernji Łomżyńskiej sytuowanej, w połowie własność Beniamina Li-twer, a w drugiej oja tegoż stanowiącej.

Zawiadamia interesentów że regulacja takowej odbędzie się w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r. z rana o godzinie 9 a to przed delegowanym Pisarzem Sądu, w terminie więc tym strony interesowane z prawami swymi zgłosić się winny do protokołu pierwiastkowej regulacji jeżeli nie chcą z takowymi być zprekludowani.

Ogłoszenie decyzji regulacyjnej nastąpi w dni ośm.  
Ostrołęka d. 20 Listop. (2 Grudnia) 1869 r.  
Podsekretarz, Tomasiewicz.

N. D. 8925. *Sąd Pokoju w Ostrołęce  
Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hipoteki.

Części ziemskiej szlacheckiej na wsi Ugniewie z gruntem, łąk, lasów, tudzież budowli i siedlisk, oraz ogrodów składającej się, niemniej gruntów w m. Ostrowi Powiecie Ostrowskim Gubernji Łomżyńskiej położonych.

Zawiadamia interesantów, że regulacja takowych odbędzie się w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) 1870 r. o godzinie 9 z rana a to przed delegowanym Pisarzem Sądu w terminie więc tym strony interesowane z prawami swymi do protokołu pierwiastkowej regulacji zgłosić się winny, jeżeli nie chcą z takowymi być zprekludowani.

Ogłoszenie decyzji regulacyjnej nastąpi w dni 8.  
Ostrołęka d. 21 Listop. (2 Grudnia) 1869 r.  
Podsekretarz, Tomasiewicz.

N. D. 9081. *Sąd Pokoju w Łomży.  
Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hipoteki:

1. Domu z drzewa w węgiel pobudowanego z takąż oficyną, spichlerzem i chlewkami przy tym domu będącymi w Zambrowie pod Nr. 78 położonego wraz z placem na którym ten dom pobudowany przy ulicy Kościelnej znajdujący się i ciągnący się do ulicy Krzywej, a do właścicieli Ajzka Michłowicza i Szpryncy z Abramów Zarebskich małżonków Koła należących i

2. Domu z drzewa w węgiel i wiatraki z drzewa pobudowanych w mieście Zambrowie przy trakcie bitym Bałostockim pod Nr. 217 położonych, do własności Nahyma Lejbowicza Siniaka należących.

Uwładamia interesantów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym co do pierwszej nieruchomości w dniu 2 (14) Marca 1870 r., a co do drugiej w d. 3 (15) t. m. i r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej sami osobiście lub przez pełnomocników, urzędownicy i szczególnie na to umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokołu regulacji podali i w dokumencie prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie powyższym, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciele nieruchomości wywołanych w terminie do regulacji hipoteki oznaczonym nie stawił się, ciż na żądanie któregośkolwiek z interesentów, na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazani zostaną i podług art. 150 tegoż prawa, utracą wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jakie w skutek regulacji hipoteki wydana będzie, nastąpi, w dniu 4 (16) Marca 1870 roku co do obudów tych nieruchomości na publicznym posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do apelacji upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tym dniu ogłoszenia decyzji, przytomni być winni.

Łomża dnia 11 (23) Listopada 1869 r.  
za Podsekretarza, Piechowski.

## LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 9005. *Dyrekcja obu Dzienników  
Warszawskich.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 11 (23) Grudnia r. b. o godzinie 12 z rana, odbędzie się w biurze Dyrekcji przy ulicy Miodowej, licytacja in minus przez opiewane deklaracje na dostawę w roku 1870 papieru pod druk obu Dzienników warszawskich Ruskiego i Polskiego, mniej więcej około 2,000 ryz.

Deklaracje składane być mają w biurze Dyrekcji do dnia i godziny na licytację oznaczonej, po upływie bowiem tego terminu, przyjętemi nie będą.

Cena licytacyjna z odstawą do składu Dyrekcji naznacza się za ryzę 480 arkuszy papieru, podług prób znajdujących się do obejrzenia w biurze Dyrekcji, rub. sr. 2 kop. 90; kto więc w złożonej deklaracji najwyższy od tej ceny procent ustąpi, przy licytacji urzemuje się.

Do deklaracji dołączoną być winna próba gatunku papieru jaki składający deklarację dostarczać zobowiązuje się, a nadto znajdować się w niej winien kwit na złożone w kasie Gubernjalnej Warszawskiej, lub w Banku Polskim vadium w sumie rsr. 580 w gotowiznie, lub papierach procentowych na kaucję przyjmowanych.

Deklaracje winny być spisane na papierze stemplowym ceny właściwej, według wzoru poniżej zamieszczonego, wyraźnie, bez poprawek i skrobań.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w biurze Dyrekcji każdodziennie w godzinach biurowych, prócz dni niedzielnych i świątecznych.

Warszawa d. 28 Listop. (10 Grud.) 1869 r.

W zastępstwie Dyrektora,  
Redaktor Dziennika Warszawskiego  
Ruskiego,  
Radca Dworu, Leon Pawliszczew.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 28 Listopada (10 Grudnia) r. b., podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się dostawiać przez rok 1870 dla Dyrekcji Dzienników warszawskich papier około 2,000 ryz, pod druk tychże Dzienników, podług prób przy niniejszem załączających się, po cenie rs. 2 kop. 90 za ryzę, odstępując od tej ceny procent, (wymienić odstąpiony procent literami).

Wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym w zupełności poddaję się.

Kwit na złożone vadium w ilości rsr. 580 przy niniejszem załączam.

Mieszkam (wymienić miejsce zamieszkania, Nr. domu i ulicę.)

Pisałem dnia (wymienić datę).  
(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

N. D. 9041. *Варшавская Казенная  
Палата.*

Объявляеть, что по случаю несостоявшихся 27 Октября (8 Ноября) с. г. вторичных торгов на отдачу въ трехлѣтнѣе 1 (13) Января 1870 г. по 1 (13) Января 1873 года арендное содержаніе сбора съ казеннаго таріонаго моста на шосейной дороге І-го разряда въ Сохачъскомъ Уѣздѣ на рѣкѣ Бурѣ и города Сохачева, будутъ производиться 15 (27) Декабря 1869 года въ присутствіи сей Палаты новыя торги на отдачу въ аренду названнаго сбора и на выше означенный срокъ. Означенныя торги начнутся отъ пониженной теперешней арендной платы на  $\frac{1}{4}$ , то есть отъ суммы 1,200 руб. 75 коп. въ годъ.

Арендное содержаніе этого моста, предоставлено будетъ тому, кто предложитъ высшую годовичную плату съ вышеозначенной суммы 1,200 р. 75 коп.

Желающие участвовать въ помянутыхъ торгахъ, обязаны подать къ дню торга до 12 часовъ утра, въ Варшавскую Казенную Палату, объявленіе, по прилагаемому у сего образцу на гербовой бумагѣ 70 копеечнаго достоинства, выписавъ въ оной, прописью безъ поправокъ и подчистокъ предлагаемую арендную плату, и представивъ при томъ требуемый по закону залогъ.

Залогъ опредѣляется двухмѣсячною теперешнею арендною платою въ количествѣ 266 руб. 84 коп.

Въ залогъ будутъ принимаемы наличныя деньги, закладныя листы и другія процентныя бумаги Имперіи и Царства Польскаго по установленной для залога цѣнѣ. Упомянутыя государственныя бумаги должны быть съ принадлежностями къ нимъ за неистекшее время купонами.

По окончаніи торговъ контрагентъ обязанъ будетъ дополнить залогъ соразмѣрно состоявшейся на торгахъ суммѣ, если таковая окажется вышею выручаемой до сихъ поръ казною арендной платы.

Объявленія написанныя съ подчистками и съ отступленіемъ отъ формы, или заключающія въ себѣ какія либо условія и ограниченія, не будутъ приняты.

По вскрытіи первого объявленія, пріемъ новыхъ предложеній прекращается.

Если въ иѣкоторыхъ объявленіяхъ цѣна окажется одинаковою, то между лицами, предложившими такую цѣну произведена будетъ изустная переторжка, до окончанія которой залогомъ не возвращаются.

Всѣ подробности условій въ сѣмъ торгахъ, могутъ быть разсмотрѣваемы во всякое время въ Дежурной Комнатѣ Варшавской Казенной Палаты.

Warszawska Izba Skarbo wa podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu, iż wyznaczona na dzień 27 Października (8 Listopada) r. b. licytacja na wydzierżawienie na lat trzy, mianowicie od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1873 roku dochodu z mostu rzecznego na drodze bitej 1-go rzędu, na rzece Bzurze pod miastem Sochaczewem, nie przysłała do skutku, odbyta zostanie w dniu 15 (27) Grudnia 1869 roku, w biurze Warszawskiej Izby Skarbowej, nowa licytacja na wydzierżawienie wyż rzeczonego dochodu i na czas powyżej oznaczony.

Pomieniona licytacja zacznie się od obniżonego o  $\frac{1}{4}$  części dotychczasowego czynszu dzierżawnego czyli od sumy rocznej rs. 1,200 kop. 75.

Dzierżawa dochodu z pomienionego mostu, oddana będzie temu licytantowi, który postąpi najwyższą roczną opłatę nad powyżej oznaczoną sumę rs. 1,200 kop. 75.

Mający zatem chęć ubiegania się o dzierżawę dochodu z rzeczonego mostu, obowiązani są w dniu licytacji 15 (27) Grudnia 1869 roku do godziny 12 ej przed południem, złożyć deklarację w Warszawskiej Izbie Skarbowej, wedle poniżej domieszczonego wzoru, na stemplu ceny kop. 70, wyraziwszy w niej literami bez poprawek i skrobań, zadeklarowaną roczną dzierżawną opłatę, z dołączeniem wymaganego przepisami vadium.

Wysokość rzeczonego vadium, odpowiadająca dwóm miesięcznym ratom dzierżawnym, dotąd opłacanym, to jest kwocie rsr. 266 kop. 84.

Vadium to może być złożone w gotowiznie, w Listach Zastawnych, lub innych papierach procentowych Cesarstwa i Królestwa z właściwymi bieżącymi kuponami.

Utrzymujący się przy dzierżawie, obowiązani są złożyć vadium kompletować do wysokości wyrównującej dwóm ratom miesięcznym, postąpionej dzierżawy, jeżeli ta okaże się wyższą, od dotychczasowego czynszu dzierżawnego.

Deklaracje nie podług wzoru napisane, obejmujące jakiegokolwiek warunki i zastrzeżenia, a także skrobane lub poprawiane nie będą przyjęte.

Po utworzeniu pierwszej deklaracji, przyjmowanie nowych deklaracji ustaje.  
Gdyby w dwóch lub więcej deklaracjach,







